

Nazwisko **BIRECKI**

Imiona **JAN**

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia **9.03.1933** Miejscowość, kraj **Podole, Polska**

Data śmierci **15.06.2002** Miejscowość, kraj **Koszwały k/Gdańska, Polska**

Lat życia **69**

Adres cmentarza

Źródła: **Biuletynu Kół Polaków z Indii nr 25**
(grudzień 2002)

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

Śp JANEK BIRECKI 1933 – 2002

2002

Koto Polaków z Indii. Biuletyn Nr 25, Grudzień

Janek Birecki zmarł wracając z naszego Zjazdu w Sobieszewie na drodze Nr 7 w Koszałach, niedaleko Gdańska. *Koszwały*

Jasio urodził się na Podolu gdzie Jego ojciec był członkiem Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), Wywieziony został na Sybir 10 lutego 1940 r. Po amnestii ojciec Jego wstąpił do armii gen. Andersa i Janek został ewakuowany do Iranu. Dalsza droga jest nam wszystkim tak dobrze znana: Pahlevi, Teheran, Karachi i wreszcie Valivade.



W Valivade Janek mieszkał z bratem Zygmuntem i matką w piątym rejonie i tam uczęszczał do szkoły powszechnej oraz należał do harcerstwa. Z Indii wyjechał pierwszym transportem do Anglii.

W Anglii uczęszczał do polskiego gimnazjum w Bottisham niedaleko Cambridge. W 1951 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. W Stanach został powołany do wojska amerykańskiego,

w którym służył dwa lata. Po ukończeniu służby wojskowej studiował chemię na uniwersytecie Fairleigh-Dickinson, który ukończył otrzymując stopień Bachelor of Chemistry.

Janek był bardzo czynny w organizacjach polskich w stanie New Jersey, pełniąc funkcję prezesa Polish University Club of New Jersey. Od tej organizacji otrzymał nagrodę „Life Time Achivement Award”. Był też członkiem organizacji Semper Fidelis of Perth Amboy.

Janek był znany Polonii w New Jersey jako człowiek czynu, który był zawsze chętny pomagać swoim rodakom z Polski. Wielu osobom pomógł otrzymać pracę w firmie Ciba-Geig Pharmaceutical w której pracował jako „research chemist”. Był pomocny chorym, bezdomnym lub szukającym pracy. Był niezmiernie entuzjastyczny w każdej akcji w której brał udział,

*Whippany, NJ 9,03,1933 - 15,06,2002³⁵
[social security Death Index]*

o czym przekonaliśmy się w Sobieszewie gdy była awaria na moście i Janek zorganizował transport do ośrodka dla osób z autobusu który nie mógł przejechać na drugą stronę mostu. Lubił przyjeżdżać na nasze zjazdy i zawsze był na nich pomocny.

Załączamy wyrazy wielkiego współczucia żonie Krystynie i synowi Stefanowi i zdajemy sobie sprawę, że wszyscy odczuwamy brak Jego obecności w naszym gronie. Cześć Jego pamięci.

Eugeniusz i Barbara Bąk

PS. Zdjęcie na moście zrobione 14.6.2002 – od prawej: Rysiek i Danka Mo-
niak, JANEK birecki, Czesia Krygiel, Tadek Dobosz